

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 marca 2017r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XVII Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Susmaga

Protokolant: praktykant Agnieszka Chwilkowska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Poznań – Grunwald w Poznaniu Marcina Jaruszewicza

po rozpoznaniu w dniach 19 grudnia 2016r, 28 lutego 2017r i 6 marca 2017r.

sprawy **N. M.**

oskarżonego o popełnienie przestępstw z art. 178a § 4 kk i inne

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z dnia 18 kwietnia 2016r. sygn. akt. III K 159/16

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2 w ten sposób, że uznaje oskarżonego N. M. za winnego tego, że w dniu 25 grudnia 2015r. w P., w czasie obowiązywania, orzeczonego wyrokiem Sądu Rejonowego w Żninie w sprawie sygn. II K 401/10, środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres dwóch lat i nie stosując się do decyzji wydanej przez Starostę (...) z dnia 13 września 2010r. sygn. KD. 5520-8-3-205/10 o cofnięciu uprawnień kategorii B, kierował w ruchu lądowym pojazdem marki V (...) nr rej. (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości 1,96 promila alkoholu we krwi tj. przestępstwa z art. 178a § 4 kk i art. 180a kk w zw. z art. 11 § 2 kk i za to na podstawie art. 178a § 4 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,

2. w pozostałym zakresie utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

3. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze w wysokości 50 zł oraz wymierza mu opłatę w wysokości 300 zł.

Małgorzata Susmaga

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 18 kwietnia 2016 roku w sprawie III K 159/16 Sąd Rejonowy Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu uznał oskarżonego za winnego przestępstw z art. 222 § 1 k.k. oraz z art. 177a § 4 k.k. i art. 180a k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. (k. 10 – 11).

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego wniósł obrońca oskarżonego (k. 37 – 46).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego okazała się bezzasadna, a zawarta w niej argumentacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Przed ustosunkowaniem się do apelacji wniesionej w niniejszej sprawie należy zauważyć, iż Sąd I instancji w sposób prawidłowy i wyczerpujący rozważył wszystkie okoliczności i dowody ujawnione w toku rozprawy dokonując następnie na ich podstawie właściwych ustaleń faktycznych. Postępowanie w niniejszej sprawie zostało przeprowadzone

dokładnie i starannie. Ocena materiału dowodowego, dokonana przez Sąd Rejonowy nie wykazuje błędów logicznych i nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów. Uzasadnienie wyroku odpowiada wymogom art. 424 § 1 i 2 k.p.k. i w pełni pozwala na kontrolę prawidłowości rozstrzygnięcia. Do czynów przypisanych oskarżonemu Sąd I instancji zastosował właściwą kwalifikację prawną i należycie ją uzasadnił.

Odnosząc się do pierwszego ze stawianych zarzutów dotyczących naruszenia przepisu art. 92 k.p.k., to okazał się on całkowicie pozbawiony podstaw. Wbrew stanowisku skarżącego Sąd Rejonowy precyzyjnie przeprowadził w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe oraz ujawnił całokształt okoliczności istotnych dla jej rozstrzygnięcia. Skarżący wskazując, iż Sąd Rejonowy ujawniając zeznania pokrzywdzonej powołał się rzekomo wyłącznie na kartę protokołu zawierającą tylko jej dane osobowe sugerował się zapewne aktami sprawy III W 327/16 Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu, które załączono do niniejszego postępowania, gdyż faktycznie znajdująca się w tamtych aktach kopia protokołu przesłuchania pokrzywdzonej na k. 3 zawiera dane osobowe pokrzywdzonej (vide: akta III W 327/16 Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu). Niewątpliwie natomiast, czego skarżący zdaje się nie dostrzegać, akta niniejszego postępowania, z których to odczytywano zeznania świadków na wskazanej k. 3 zawierają kartę protokołu przesłuchania pokrzywdzonej stricte z treścią jej zeznania (vide: tom „akta Ds” – do sprawy III K 159/16 Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu). Jest to tym bardziej logiczne, gdy weźmie się pod uwagę, że w postępowaniu przed Sądem meriti generalnie odczytuje się zeznania świadków z postępowania przygotowawczego z tej konkretnej sprawy, a nie z akt innego postępowania. Poza omówionym przykładem skarżący nie przytoczył żadnej innej argumentacji na poparcie swojego stanowiska w tym zakresie, z uwagi na co podniesiony zarzut okazał się zupełnie chybiony.

W następnej kolejności skarżący wskazał na naruszenie prawa materialnego, tj. art. 222 § 1 k.k. poprzez błędne ustalenie, że oskarżony działał w zamiarze naruszenia nietykalności cielesnej funkcjonariusza policji, a nadto, iż zdawał on sobie sprawę, że dokonuje zamachu na osobę, która wykonuje w tym czasie wobec niego obowiązki służbowe. Stanowisko skarżącego w tym zakresie jest całkowicie niezasadne. W pierwszej kolejności wskazać trzeba, że w świetle ujawnionego na rozprawie głównej materiału dowodowego w postaci zeznań P. P. (k. 7 w zw. z k. 25 – 27 zbioru C), zeznań pokrzywdzonej (k. 8 w zw. z k. 3 „akt Ds.” III K 159/16) oraz nagrania z monitoringu z miejsca zdarzenia (k. 64 „akt Ds.” III K 159/16) niewątpliwie dla Sądu odwoławczego jest, że oskarżony działał z zamiarem naruszenia nietykalności cielesnej funkcjonariusza policji – pokrzywdzonej. Z wszystkich przywołanych dowodów jednoznacznie wynika bowiem, że oskarżony po spostrzeżeniu pokrzywdzonej momentalnie gwałtownie ruszył w jej kierunku i uniknęła ona przejechania przez niego wyłącznie dzięki własnemu refleksowi, odepchnięciu się dłońmi od maski samochodu i odskoczeniu na bok. W sposób oczywisty takie zachowanie oskarżonego wypełnia znamiona przestępstwa z art. 222 § 1 k.k. Ponadto, pomimo, iż pokrzywdzona nie zdążyła wylegitymować się oskarżonemu, to bezsprzecznym dla Sądu odwoławczego jest, w ustalonym stanie faktycznym, iż oskarżony doskonale wiedział, że zbliża się do niego funkcjonariusz policji, albowiem pokrzywdzona była ubrana w pełne umundurowanie, a nadto miała założoną odbłaskową kamizelkę z napisem „policja”. Natomiast jej zachowanie, tj. zdecydowany marsz w kierunku oskarżonego niewątpliwie dowodził tego, że będzie chciała przeprowadzić względem niego czynności służbowe. Pokrzywdzona wyraźnie wskazała: „Kierowca spojrział w moim kierunku, widać było, że mnie zauważył. W tym momencie gwałtownie ruszył samochodem w moim kierunku” (k. 3 „akt Ds.” III K 159/16). Oczywistym jest więc, że nie zdążyła się przed nim wylegitymować, albowiem oskarżony jej to uniemożliwił próbując ją przejechać.

W konsekwencji całkowicie niesłuszny był także kolejny zarzut naruszenia prawa materialnego, tj. art. 13 § 1 k.k., w którym skarżący twierdził, iż zachowanie oskarżonego w ustalonym stanie faktycznym mogło stanowić jedynie usiłowanie dokonania przestępstwa z art. 222 § 1 k.k. Jest to stanowisko zupełnie nietrafne, albowiem niewątpliwie oskarżony dokonał naruszenia nietykalności cielesnej pokrzywdzonej, gdyż ruszył na nią samochodem i musiała ona odepchnąć się dłońmi od maski tego pojazdu oraz odskoczyć na bok, gdyż w przeciwnym wypadku oskarżony by ją po prostu przejechał. Pomimo sformułowań zawartych przez Sąd Rejonowy na wskazanej przez skarżącego str. 6 uzasadnienia zaskarżonego wyroku (k. 19) w części odnoszącej się do omówienia popełnienia przez oskarżonego przestępstwa z art. 222 § 1 k.k., niewątpliwym jest, że także Sąd meriti za oczywiste przyjmował, iż ruszenie samochodem na funkcjonariusza policji, na skutek czego ten musiał odskoczyć realizuje znamiona dokonania

przestępstwa z art. 222 § 1 k.k., a nie wyłącznie jego usiłowania. Gdyby zresztą Sąd Rejonowy przyjmował, iż było to wyłącznie usiłowanie dokonania tego przestępstwa znalazłoby to swój wyraz w treści zaskarżonego wyroku oraz jego uzasadnienia, czego jednak w dokumentach tych stwierdzić nie można. Z tych względów omówione zarzuty naruszenia prawa materialnego okazały się nietrafne.

Na uwzględnienie nie zasługiwał także zarzut naruszenia przepisu art. 178a § 4 k.k. Zgodnie z tym przepisem: Jeżeli sprawca czynu określonego w § 1 był wcześniej prawomocnie skazany za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego albo za przestępstwo określone w art. 173, 174, 177 lub art. 355 § 2 popełnione w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego **albo dopuścił się czynu określonego w § 1 w okresie obowiązywania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych orzeczonego w związku ze skazaniem za przestępstwo**, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Natomiast zgodnie z odpisem wyroku w sprawie II K 401/10 Sądu Rejonowego w Żninie oraz zawiadomieniem o wykonaniu środka karnego (k. 76 – 77 „akt Ds.” III K 159/16) orzeczony w pkt 3 tego wyroku środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 2 lat naliczany był od dnia 17 grudnia 2014 roku do dnia 17 grudnia 2016 roku. Z powyższego wynika więc, że oskarżony dopuścił się przypisanego mu przestępstwa, które miało miejsce w dniu 25 grudnia 2015 roku, w czasie obowiązywania środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych (art. 42§ 2 k.k.). Z tego względu niezależnie od podnoszonych przez skarżącego okoliczności mających świadczyć o zatarciu skazania w sprawie II K 401/10 Sądu Rejonowego w Żninie, które nota bene w świetle przepisu art. 76 § 2 k.k. okazały się nietrafne, bezsprzecznym i niewątpliwym w realiach tej sprawy jest to, iż oskarżony przypisanego mu przestępstwa dopuścił się „w okresie obowiązywania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych orzeczonego w związku ze skazaniem za przestępstwo”, o którym mowa w przepisie art. 178a § 4 k.k. in fine. Mając to na uwadze Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w pkt 2 w ten sposób, że w miejsce opisanej tam uprzedniej karalności oskarżonego wskazał, iż przypisanego mu czynu dopuścił się on w okresie obowiązywania środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. Sąd odwoławczy miał w tym względzie na uwadze pogląd Sądu Najwyższego, zgodnie z którym: „Nie stanowi natomiast przeszkody do przyjęcia odpowiedzialności na podstawie art. 178a § 4 k.k. zatarcie, w dacie wyrokowania, skazania za przestępstwo, którego częścią było orzeczenie zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, jeżeli będący przedmiotem osądu czyn określony w art. 178a § 1 k.k. został popełniony w okresie obowiązywania tego zakazu” (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 sierpnia 2012 roku, IV KK 59/12, Legalis 553562).

Reasumując należy zaznaczyć, że oparcie przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych na określonej i wyraźnie wskazanej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku grupie dowodów i jednocześnie nieuznanie dowodów przeciwnych, nie stanowi uchybienia, które mogłoby powodować zmianę lub uchylenie wyroku, w sytuacji gdy zgodnie z treścią art. 424 § 1 k.p.k., Sąd Rejonowy wskazał jakimi w tej kwestii kierował się względami. Jak wynika z motywów zaskarżonego wyroku Sąd I instancji uczynił zadość wymaganiom wskazanego wyżej przepisu, dokonując szczegółowej i wszechstronnej analizy materiału dowodowego oraz wskazując precyzyjnie jakie fakty uznał za udowodnione i na jakich w tej mierze oparł się dowodach. Sąd Rejonowy odpowiednio wskazał w jakich częściach uznał ww. dowody za wiarygodne, a w jakich za nie zasługujące na wiarę, przy czym stanowisko swoje logicznie i przekonująco uzasadnił. Dowody te pozwoliły przypisać oskarżonemu winę i sprawstwo w zakresie zarzucanych mu czynów.

Z tego względu niesłuszny okazał się zarzut poczynienia przez Sąd Rejonowy błędu w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, że oskarżony złożył wniosek o dobrowolne poddanie się karze. Wprawdzie uzasadnienie zaskarżonego wyroku (k. 20) przy rozpoczęciu rozważań dotyczących wymiaru kary zawiera takie sformułowanie, jednak należy je traktować w sposób oczywisty jako omyłkę pisarską. Nie ma bowiem żadnych wątpliwości, że oskarżony nie złożył skutecznego wniosku o dobrowolne poddanie się karze, a wyraził jedynie taką wolę w czasie swojego przesłuchania (k. 39 „akt Ds” III K 159/16). Trzeba jednak mieć na uwadze, że w sprawie złożono wyłącznie akt oskarżenia, a przed Sądem meriti przeprowadzono rozprawę główną, co wyklucza możliwość wydania zaskarżonego wyroku na podstawie uwzględnienia wniosku o jakim mowa w przepisie art. 335 § 1 k.p.k. Ponadto ostatecznie to Sąd meriti dokonuje analizy wszystkich okoliczności sprawy i wymierza odpowiednią karę pod sądnemu, która w realiach niniejszej sprawy

była niższa aniżeli ta wnioskowana przez oskarżyciela publicznego w ostatnim słowie na rozprawie głównej (k. 9) i to zarówno co do kar jednostkowych, jak i kary łącznej.

Mając to na uwadze stwierdzić należało, że nie zasługiwał na uwzględnienie także ostatni z podnoszonych przez skarżącego zarzutów, tj. dotyczący rażącej niewspółmierności orzeczonej kary. Przede wszystkim w kontekście opisywanej przez skarżącego możliwości warunkowego zawieszenia wykonania kary zdaje się nie dostrzegać on w przedstawionej argumentacji, że Sąd meriti obowiązany był zastosować się do normy prawnej przewidzianej przepisem art. 69 § 4 k.k. in fine, zgodnie z którą: „wobec sprawcy [...] przestępstwa określonego w art. 178a § 4 sąd może warunkowo zawiesić wykonanie kary pozbawienia wolności w szczególnie uzasadnionych wypadkach”. Koniecznym więc byłoby uprzednie stwierdzenie przez Sąd I instancji, iż wobec oskarżonego zachodzi **szczególnie uzasadniony wypadek**, a dopiero wówczas ewentualnie można było rozważać zaistnienie przesłanek do warunkowego zawieszenia wykonania kary przewidzianych przepisem art. 69 § 1 i 2 k.k. Natomiast, co niewątpliwe, albowiem sam skarżący takich okoliczności nie przytoczył, w niniejszej sprawie nie zachodził jakkolwiek szczególnie uzasadniony wypadek, o którym mowa w przepisie art. 69 § 4 k.k. obrońca oskarżonego w swojej apelacji wprawdzie starał się wykazać takie okoliczności jak m.in. to, że oskarżony przyznał się do zarzucanego mu czynu, zrozumiał swoją winę, wyraził skruchę, nie pozostaje w zainteresowaniu organów ścigania oraz że całkowicie zmienił swoje postępowanie po dacie czynu i nie popełnił ponownego przestępstwa. Tego rodzaju argumentacja nie zasługuje jednak na akceptację. Wszakże oczywistym jest i nie wymagającym głębszego uzasadnienia, iż wszystkie powyżej wskazane okoliczności są tego rodzaju, iż dotyczyć mogą każdego przeciętnego obywatela. Ponadto trudno poczytywać oskarżonemu za szczególnie uzasadniony wypadek to, iż od daty czynu nie popełnił nowego przestępstwa czy zmienił swoje zachowanie i wyraził skruchę. Takiego zachowanie bowiem oczekuje ustawodawca od każdego oskarżonego. Tymczasem norma przepisu art. 69 § 4 k.k. wymaga, aby okoliczności konkretnej sprawy nie tylko były uzasadnione, ale użyto dodatkowego kwantyfikatora w postaci „szczególnie”. W postawie oskarżonego nie ma żadnych przesłanek, które pozwalałyby na zastosowanie wobec niego nadzwyczajnej instytucji jaką w istocie jest, a co obrońca pomija, warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności – i to abstrahując od tego, że w realiach niniejszej sprawy również sam wymiar kary łącznej nie pozwalał na zastosowanie tej instytucji.

W tym stanie rzeczy Sąd odwoławczy podzielił w pełni stanowisko Sądu I instancji w zakresie okoliczności wpływających na wymiar orzeczonej kary. Sąd Rejonowy bowiem precyzyjnie wyważył okoliczności wpływające na wymiar kary, ustalając go na poziomie adekwatnym do stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonego oraz stopnia jego zawinienia – prawidłowo spełniając tym samym dyrektywy prewencji ogólnej, jak i szczególnej zawarte w przepisie art. 53 § 1 i 2 k.k. Zważywszy na ustawowe zagrożenie przestępstw przewidzianych w art. 178a § 4 k.k. i art. 222 § 1 k.k. uznać należy, iż wymierzone oskarżonemu kary jednostkowe pozbawienia wolności oraz kara łączna pozbawienia wolności mają jedynie charakter sprawiedliwej odpłaty za popełnione czyny karalne, tak więc nie sposób uznać, że są „rażąco niewspółmierna”. Należy jednak wyraźnie podkreślić, że podawana i deklarowana przez skarżącego zmiana postawy życiowej oskarżonego po popełnieniu przestępstwa oraz jego obecna ustabilizowana postawa życiowa w żaden sposób nie wpływają na prawidłowość orzeczenia o karze wydanego przez Sąd Rejonowy. Prawidłowo bowiem dostrzeżono, że nie tylko dopuścił się on przestępstwa z art. 178a § 4 k.k. w stanie znacznego upojenia alkoholowego (1,96 promila we krwi), ale w tym samym czasie dokonał także drugiego przestępstwa nastając na nietykalność cielesną funkcjonariusza policji (art. 222 § 1 k.k.). Oskarżony popełnił więc dwa przestępstwa o znacznej społecznej szkodliwości, a jego ucieczka z miejsca zdarzenia i kontynuowanie jazdy pomimo tak znacznego stężenia alkoholu we krwi, stanowiła bardzo duże zagrożenie dla innych uczestników ruchu drogowego. Tym bardziej gdy weźmie się pod uwagę, że miało to miejsce na autostradzie, gdzie porusza się wiele pojazdów i to znacznymi prędkościami. Zastosowanie wobec oskarżonego w takiej sytuacji kary innej niż izolacyjna jawiłoby się jako pobłażanie sprawcy całkowicie nieodpowiedzialnemu i nie liczącemu się ze zdrowie i życiem innych osób.

Zważywszy, iż zgodnie z art. 447 § 1 k.p.k. apelację co do winy uważa się za zwróconą przeciwko całości wyroku Sąd II instancji dokonał weryfikacji również w zakresie orzeczonego środka karnego. Sąd Rejonowy jednakże obowiązany był do obligatoryjnego wymierzenia oskarżonemu środka karnego przewidzianego przepisem art. 42 § 3 k.k. Zważywszy

na obligatoryjność tego rozstrzygnięcia i jego wymierzenie przez Sąd Rejonowy w ustawowych granicach, dalsza kontrola instancyjna była zbędna.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy, w oparciu o przepisy art. 437 § 1 i 2 k.p.k., zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 2 w ten sposób, że uznał oskarżonego N. M. za winnego tego, że w dniu 25 grudnia 2015 roku w P., w czasie obowiązywania, orzeczonego wyrokiem Sądu Rejonowego w Żninie w sprawie sygn. II K 401/10, środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres dwóch lat i nie stosując się do decyzji wydanej przez Starostę (...) z dnia 13 września 2010 roku sygn. KD.5520-8-3-205/10 o cofnięciu uprawnień kategorii B, kierował w ruchu lądowym pojazdem marki V. (...) nr rej. (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości – 1,96 promila alkoholu we krwi, tj. przestępstwa z art. 178a § 4 k.k. i art. 180a k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 178a § 4 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

W tym miejscu zaznaczyć należy, że Sąd Okręgowy dokonał również z urzędu kontroli instancyjnej zaskarżonego wyroku w świetle bezwzględnych przesłanek odwoławczych przewidzianych przepisami art. 439 § 1 k.p.k. oraz art. 440 k.p.k., jednak żadne z nich w przedmiotowej sprawie nie wystąpiły. Z tego względu nie było potrzeby ingerencji w zaskarżone orzeczenia z urzędu.

Wobec powyższego, mając na uwadze wszystkie poczynione powyżej rozważania, Sąd Okręgowy na podstawie przepisu art. 437 § 1 k.p.k. w pozostałym zakresie utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie przepisów art. 634 k.p.k. w zw. z art. 627 k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k. oraz art. 8, art. 1, art. 2 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tj. Dz.U. z 1983 roku, Nr 49, poz. 223, ze zm.). Na koszty te składają się wyłożone przez Skarb Państwa wydatki (50,00 złotych) oraz opłata za II instancję (300,00 złotych).

Małgorzata Susmaga